

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 33.

Z KRAKOWA DNIA 25 KWIETNIA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 18 Kwietnia.

Dostrzegacz Austriacki zawiera z Włoch następujące wiadomości:

Podług doniesień z Turynu junta rewolucyjna, która za wybuchnięciem rewolucyi Piemontskiej w Alessandryi utworzoną została, rozwiązała się pod pomocnictwem swoje złożyła w ręce junty Turyńskiej. Ostatnia zaś zawdzięczając usługi junty Alessandryjskiej, które względnie konstytuoyi położyła, przyjęła do łona swojego jedynego rey cesarstwa, Patrona Łuzi.

Gazeta Medyolańska pod d. 9 b. m. ogłosiła o najnowszych w Piemontcie zdarzeniach następujące

Urządow doniesienia:

Dowiedziawszy się JW. dowodzący w Lombardyi Jenerał Hr. Bubna, że buntownicy Piemontscy podągnęli przeciw Novara, dla uderzenia na pozostałą wierdą prawemu Królowi część Piemontskiego woyska, która się tam pod rozkazami Jenerala Hr. Latour zgromadziła, postanowił pośpieszyć na pomoc wierdem tem woyskom. Rozkazat tym koncem przy-

wrocić na Ticino pływający, most pod Buffalora, który d. 7 o godzinie 8 w wieczar ukończony został. Korpus pod rozkazami wspomnianego Jenerala przestąpił zaraz za tą rzekę; stojące w Pawii i Abbiatogrosso przeszły w dwóch innych miastach za tą rzekę; pierwsze udaly się drogą przez Gropele do Valleggio, a drugie przez Vigevano do Mortara. Po przejściu woyska za Ticino ogłoszony został następujący Manifest:

"Piemontczykowie! C. K. Austriackie woysko z powodu poruszeń obozu pod Alessandryją przepiawić się musiało za rzekę Ticino. Jedynem celem tego pochodu jest wsparcie woyska Króla waszego i odparcie gwałtu gwałtem. — Postawa ta wpoić powinna w tych wszystkich zaufanie, których chwilowe zdarzenia nie zachwiały wierności do prawego swojego Króla. — Piemontczykowie! Uznajcie w pomocy, którą woysku Królewskiemu przynosimy prawdziwych przyjaciół i sprzymierzyńców. Znajdowaliśmy się nieraz w chwalebnych dnach obok was. W czasie gdy bratniej ręczy nam, iż na nowo do-

żyjemy do takich. — Nad Ticino d. 8
Kwietnia 1821.

*Dowodzący w Lombardyi Jenerał
Hrabia Bubna.,,*

Przednia straż pod dowództwem Jenerała Brettschneider przybyła w niedzielę d. 8 b. m. o godzinie 2giej z północy pod Novara. JW. dowodzący Jenerał przybył nadedniem w tej właśnie chwili, w której miasto najbardziej od buntowników było zagrożone.]

Wierne Królowi woyska Piemontskie stały częścią w mieście Novara, częścią po prawey stronie miasta. Przednia straż Austriacka stanęła po lewey jego stronie. O godzinie 6 zrana rozwinął się nieprzyjaciel na goscincu od Vercelli i przypuścił żywy atak. Nie było to trafem przypadku, ale raczej rozważnego postanowienia iakie nagłość okoliczności wskazywało, że JW. dowodzący Jenerał Hr. Bubna w tej właśnie chwili przybył, w której buntownicy z dział ogień rozpoczęli. Obecność jego zagrzała wierne Piemontskie woyska, które z wału Novary radosnemi powitały go okrzykami. Tu rozpoczęła się walka. Pomimo długiego i trudnego nocnego pochodu piesze pułki Duca, Czartoryskiego i batalion strzelców od pułku Reuss-Plauen postąpiły sztykiem krokiem przeciw wzgorzom. W krotce został nieprzyjaciel z placu przed Novarą, na który był doszedł, spędzony, podczas którego działania woyska Królewskie szły przeciw niemu z wałów żywo ogień z karabinów i dział. Uszykował się na nowo za Agogna i bronił się czas nieiaki; ale gdy z przodu woyska Królewsko-Piemontskie pod Jeneralem Latour, a z lewej strony brygada Jenerała Brettschnei-

der na niego uderzyły, tudzież z prawey strony zagrożony był oddziałami brygady Mengen, zmuszony został do ustąpienia i z tego miejsca i cofając się śpieszno ku Vercelli, dokąd ścigały go połączone przednie straże Austriacka i Piemontska. JW. dowodzący Jenerał odkłada do osobnego rapportu wymieszenie każdego z walecznych wojowników, którzy się w ważnym tym dniu wstawili. Tymczasem oświadcza zupełny swoy szacunek woyskom Piemontskiem, które w tym dniu okazały, iż pod dobrem przewodnictwem należą do liczby woysk najsławniejszych.

Przy kończeniu tego rapportu nadeszło jeszcze doniesienie, że połączone przednie straże Austriacka i Piemontska na drodze od Vercelli wszędzie, nieprzyjacielu gdzie odpor chciał czynić, poraziły, kilka set jeńców, pomiędzy którymi 7 officerów i dwa działa zabrały. Strata z naszej strony tak w żołnierzach iako i officerach jest nader niewielka, i ile dotąd wiedzieć możemy składa się z jednego zabitego i jednego ranionego z ostatnich.

Podług najnowszych doniesień Jenerał Brettschneider wszedł do Vercelli.

Królestwo obu Sycylii.

Podług ostatnich doniesień z Sycylii panował w Messinie największy nieład. Dowodzący tam Jenerał Rossarol, niegdy członek klubu Alta Vendita, przy rozchodzeniu się żołnierzy powołał do siebie wszystkich Węglarzy. Zostające pod jego rozkazami woysko wyzuło się oraz z wszelkicy karności i nieszczęśliwe miasto wystawione było na największe zdróżności. Obywatele nie należeli scale do powstania żołnierzy. Buntownicy ob-

cięższy porąg Frólewski, wsadzili nań czerwoną czapkę. Główne poruszenie nastąpiło d. 24 Marca, gdy nadeszła do Messiny wiadomość o sromotnem zakończeniu się rewolucyi Neapolitańskiej. Kilku wysłańców, których Jenerał Rossarol do Kalabrii wysłał, dla nakłonienia tej prowincyi do powstania przyrzekając iey swą pomoc, zostali przez lud zabitemi.

Podług nadeszłej tu w tej chwili z Fiorencyi pod d. 9 Kwietnia sztafety, Margrabia Circello, prezes tymczasowe go rządu w Neapolu, doniosł N. Królowi obu Sycylii przez wysłanego pod d. 5 b. m. gońca, że Messina powróciła do porządku. — Jenerał Rossarol, wierny kolega Jenerala Pepe, poszedł za przykładem ostatniego, wsiadł na okręt i opuścił swoich żołnierzy, którzy swoje poddanie się przestali do Neapolu. Nie należenie ludu Messyńskiego do powstania przyłożyło się niemato do poddania się tamtejszych żołnierzów.

Tymczasowy rząd w Neapolu pod prezydencją Margr. Circello ponowił pod dniem 28 Marca ustawę z dnia 8 Sierpnia 1816 r. zabraniającą wszelkiego rodzaju tajnych towarzystw czyli sekt. Zakazał dalszego wybierania postanowionej przez rewolucyyny rząd 3 mill. dukatów przymuszonej pożyczki, tudzież drukowania czego bądź bez wyraźnego pozwolenia rządu.

Dostrzegacz umiścił daley z Xięstw Multan i Wołoszczyzny co następuje:

Podług doniesień z Jass pod d. 31 Marca wiadomość, że N. Cesarz Rossyi dowiedział się z największym gniewem o buntowniczych poruszeniach w Multanach i Wołoszczyźnie, i sprawcom ich nie tylko wszelkiego wsparcia odmówił,

ale nadto niełaskę swoją nawiązał iey zapowiedział, sprawiła tam nie do opisania trwożę, która bardzo się jeszcze powiększyła, gdy Cesarzsko-Rossyyski Konsul tamtejszy Pisani oznajmił, iż z rozkazu Monarchy swojego natychmiast z Jass wyjeżdża. Znaczna liczba Boiarów i znakomitszych i bogatszych mieszkańców miasta opuścił z największym pośpiechem Multany i udali się częścią do granic Rossyyskich, częścią do Austriackich. Panujący nawet Xże zabiera się z całą swoją rodziną do wyjazdu do jednego lub drugiego z tych krajów.

Gazeta Wiedeńska zowiera ieszcze o zdarzeniach w Piemontcie co następuje:

Rewolucya w Piemontcie zaraz po swoim początku zawięła widoki iey sprawców. Pochlebiali sobie nierozsądnie, iż w chwili, w której C. K. woyska postępowały przeciw Neapolowi, i w której wszystkich oczy zwróconemi się bydy zdawały na wypadek tego działania, nagle ich wiarołomne powstanie zmieszają wszystkie postanowienia połączonej Monarchii i osłabi ich siły. Nie wiedzieli i nie domyślali się, że i na ten nowy zamach przygotowano się, i że w kilku dniach przedsięwzięte zostały środki do iego zniszczenia. Wyrok przeciw nim był już wydany, gdy w pierwszych swoich odezwach zapowiadali zdobycia Włoch. Pogłoska o wkroczeniu woysk Austriackich była widocznie zmyśloną, a wykrzyknienie konstytucyi Hiszpańskiej aż nadto przytępionym już narzędziem dla uwiedzenia ludu Piemontskiego. Przeważająca większość tego ludu i cały lud Sabaudyi pozostały głuckemi na głos zdrayców. Kilka uniesdzionych batalionów

wypędziły władze Królewskie z Genui, lecz to bynajmniej na lud nie działało, kraj używa ciągle największego spokoju: ności, i wygląda z niecierpliwością chwili, w której szczęśliwy dawny tego stan na nowo utwierdzony zostanie. Przez stałość Xcia Genewskiego i ostatnie kroki Xcia Carignan szyki stronników rewolucji zostały zupełnie potłamsane. Utworzona w Turynie rządowa junta poznała samą przepaść, nad którą stała, i starła się rozpocząć układy, których jedynym celem było powrót do porządku. Życzenia wszystkich dobrze myślących towarzyszyły tym układom. Przemoc tylko kilku set spiskowych wycieleli Turyńskiej, którzy miastu grozili, i podobną groźbą buntowników w Alessandryi, niszczyły dotąd te układy. Pozostałe wiernie swoim obowiązkom i dawno nabytej sławie woyska Piemontskie osadzały Novarę. Xcie Genewski powierzył z nieograniczoną władzą naczelną dowództwo nad Piemontskimi wojskami Jenerałowi Latour.

C. K. dowodzący w Lombardyi Jenerał zaraz na pierwszą wiadomość o podniesionym spisku przeciw Królowi Sardyńskiemu poczynił przygotowania do obrony powierzonych mu ważnych granic. Użył wszystkich sposobów, takich tylko obecny stan rzeczy wymagał, wczem był od Austriackich poddanych najdzielniej wspierany, którzy takim sposobem na rzuconą na nich potwarz, jakoby do rokoszu byli skłonni, odpowiedzieli. Za kilka dni stanęło nad rzeką Ticino gotowe do każdego działania Austriackie woysko.

Głównym celem buntowników w A-

lessandryi było albo uwieść, albo zniszczyć wybranie woyska Piemontskiego.

Wódz naczelny Królewsko-Sardyński chł woysk Jenerał Latour postanowił uczynić poruszenie przeciw Turynowi. D. 4 Kwietnia postąpił aż do Vercelli, które miasto zastał przez buntowników osadzone. Nie chcąc się bez koniecznej potrzeby w nierówną zapuszczać walkę, wrócił zatem d. 5 do Novara. Rokosznicy zaś sądzili, iż postępujący przewyższającą siłą przeciw tej twierdzy, potrafią rozwiązać woysko Królewskie. Lecz Jenerał Latour zażądał zaraz pomocy C. K. woyska. Jenerał Hr. Bubua miał już takowe wezwanie od Xcia Genewskiego, a N. Cesarz upoważnił go do uczynienia mu zadosyć. Oba Jenerałowie umówili się zatem d. 6 i 7 względem środków działania. Rozebrany most pod Bufarola został w nocy z d. 7 na 8 postawiony i C. K. woyska tej samej nocy przeszły za rzekę Ticino.

Z głównej kwatery Vercelli d. 9 Kwietnia.

Zaczęta w d. 8 b. m. potyczka ciągnęła się z cofającymi się drogą do Vercelli buntownikami aż do późnego wieczora. Stanąwszy naprzód pod Cimeriano, a potem pod Orfengo, natarcie na nich Majora Gatterburg z szwadronem huzarów Króla Angielskiego zmusiło ich do cofnienia się aż przed Borgo Vercelli; tu przypuścił do nich świetny atak Rotmistrz Souvent od tegoż pułku; huzary wpadły za około 600 nieprzyacielskiej jazdy pod dowództwem Pułkownika Lisi aż do Borgo Vercelli, gdzie potykano się na palatze, poczem nieprzyjaciel aż za most na rzece Sesia odpar-

ty został. Kilka set jeńców, pomiędzy którymi 7 officerów, między temi Porucznik Monzani, główny podnieczacz tych nieszczęśliwych porużeń, iedno działa i dwie amunicyjne kary były owocem tych potyczek. Na placu pozostało wiele zabitych. My mieliśmy tylko raniionych. Gdy dowodzący Jenerał d. 9 lustrował przed Vercelli szwadron huzarów Króla Angielskiego nie było prawie żołnierza, ażeby nie miał chwalebnych śladów, iż znajdował się w potyczce; Kapral Eversch okazał 4 rany, a iednak nie odstąpił od szwadronu. Dowodzący Jenerał oświadczył Jenerałowi Brettschneider, Majorowi Hr. Gatterburg i Komisarzowi Souvent za ich waleczne sprawienie się ukontentowanie swoje. Główna kwatera nieprzyjaciela cofnęła się dziś na drodze do Turynu aż do Cigliano i Scigana jest przez woyska Piemontskie pod Jenerałem Latour. Stanowisko C. K. Austriackiego woyska jest dziś następujące:

Brygada Jen. Maj. Brettschneider stoi pod Villanova i osadzi ietro Casale; dywizya Lilienberga pod Mortara; środkowy korpus pod Novara i dwa bataliony grenadyerów osadziły miasto. F. M. P. Hr. Vecsey stoi okolo Lumello, a przednia jego straż przed Valenza. Nad przeprowadzą za Po pracują nieustannie pod Casale i miasto to, jako ważny punkt wojskowy jest przez nas zajęte.

Dowodzący Jenerał postępuje teraz przez Casale przeciw Alessandryi, a F. M. P. Hr. Neipperg z swoim woyskiem idzie do Voghera. Jenerał porucznik Latour wydał zaraz po stoczonych d. 8 Kwietnia pod Novara potyczkach odezwę i postępuje z woyskiem Królewskim prze-

ciw Turynowi. Gdy d. 9 stanął w Oigliano przybyła do głównej jego kwatery deputacya od miasta Turynu z poddaniem się junty rządowej i oddania wojskom Królewskim cytadeli. O ważnym tem zdarzeniu dooświadczył Jenerał Latour dowodzącemu C. K. Jenerałowi Hr. Bubna.

Z Turynu d. 9 Kwietnia.

Kończy się sławna nasza rewolucya. Jedna potyczka rozpedziła wszystkie zapalone wojskowe głowy. Czego przelężenia i układy nie dokazały, uskuteczniły natychmiast przednie straże woyska Austriackiego. Wszyscy bohaterowie tej rewolucyi przeiechali wczorayszej nocy i dziś rano przez Turyn, i na prędko wyprosili sobie paszporty od posta Francuzkiego, który dał iednak tylko do przelazdu przez Francyją. Cała ta kupa ucieka do Hiszpanii; niektórzy chcą w Genui wsiąść na okręty. — Groźna osada cytadeli Turynskiej, widząc opuszczoną się od wielkich wojskowych naczelników, wyszła z cytadeli i udała się do Alessandryi. Cytadela osadzona w tej chwili została przez gwardyją narodową. — Nieszczęśliwa junta, zastaba do zrobienia tyle dobrego, ile od niej wymagano, zaprzestała urzędować. Władze miasta odebrały rządy i wysłały natychmiast deputacyją do Jenerała Latour. — Woyska Austriackie mogą spokojnie, jeżeli zechcą, wnieść do Turynu. Wszystko, każe się domyślać, że odpór w Alessandryi nie będzie większy.

Wczorayszej nocy przybył tu C. K. Major Hr. Gatterburg jako goniec z pocieszną wiadomością, że miasto i twierdza Alessandryia poddały się na pierwsze wczor-

wanie Cesarzko - Austriackiej przedniej straży. C. K. wojska osadziły je d. 11 w południe. Obszerniejsze doniesienie o tem zdarzeniu w krótcie ogłoszone zostanie.

Z Paryża d. 7 Kwietnia.

Mówią, iż przybyły tu z Laybach goniec przywiózł rządowi naszemu plan, który kilku naszych liberalistów z Neapolitańskimi i Piemontskimi ułożyli, to jest osadzenia na tronie Xcia Bordeaux (syna Xiężny Berry) pod opieką Xięcia Orleanu. Jako naczelnicy tego spisku podanemi są dwaj szlachetni Parowie, Xze Da.... i co zdaie się nie bydź podobnym do wiary, Jeneral De.... Rząd, który zna już całą tę intrygę, przedsięwzięcie miał stósowne środki. Rzecz ta zdaie się bydź z siebie pewną, chociaż szczegóły iey nie są dokładne. Od przybycia tu Xcia Decazes widziano kupami schodzących się do niego oddalonych Ministrów, doktrinerów, kazistów, liberalistów, Bonapartystów, desorganizatorów. Król miał z tego powodu (tak przynajmniej partya Dworska utrzymuje) do niego napisać, iż byłoby mu przyjemo, gdyby zamiast przez ustawiczne rozmowy i zgromadzenia, i t. d. w prawiania całego Paryża w zamieszanie, miał raczey staranność o leżącej na śmiertelnem łożu swej żonie. Na ówczas poczyta go za prawdziwego rojalistę i przyjaciela Króla swiego. Listem tem przestraszeni zostali wszyscy kazisci i przestali u niego bywać, równie i inni stronnicy, jedni tylko liberalisci odwiedzają go jeszcze.

Jeneral Gourgaud przybył tu z Frankfortu.

W Itace zakładają teraz uniwersytet dla wysp Jonkich.

Margrabiowie Badeńscy Wilhelm i

Maxymilian mieli onegdaj u Króla posłuchanie.

Podczas ostatnich zaburzeń w Grenoblu, rewolucyoniści południowey Francyi rozpuszczali najniedorzeczniejsze kłamstwa, a między innemi, iż Hieronim Bonaparte znajduje się w okolicach Chambery. W Romaus zaczęto śpiewać pieśń Marseilską i zatchnięto, równie iak w Tuluzie i innych miejscach trzech kolorową chorągiew. W Valence słyszeć się dał okrzyk: niech żyje Cesarz!

Zadziwiło dziś niemato widząc postawionych żandarmów przy każdej bramie domu podczas odbywającej się igiedy. Wpuszczali iednak i wypuszczali każdego, i nikt nie wie przyczyny odwiedzin tych nowych gości.

Tutejszy Amerykański Posel P. Galatin oddał Królowi odpis od swiego rządu na doniesienie o urodzeniu się Xcia Bordeaux.

Kawaler Noguera sprawujący interesy Hiszpańskie przy naszym Dworze po odwołaniu Posla Bardaxi, był w tych dniach przed Królem stawiony.

Z Londynu d. 6 Kwietnia.

Przec w billowii za Katolikami przychodzi teraz wiele prośb do wyższej izby. Z powodu prośby Katolickiego Biskupa Limeriku przeciw temu billowi, oświadczył Kanclerz, iż podług brzmienia konstytucyi Angielskiej żaden Katolik nie może w Anglii nosić prawnie tytułu Biskupa. Tak on, iako i Hr. Liwerpool oświadczyli się już przy pierwszym odczytaniu przeciw temu billowi.

Bill względem zniesienia opłaty od stodu został w izbie niższej przy drugim odczytaniu większością głosów odrzucony.

We środę zgromadziła się część członków niższej izby będąca za reformą parlamentu i inni reformatorowie na wielki obiad do gospody Londyńskiej. Zebrali się do 500 osób i brakowało tylko dla zupełności P. Burdett, który dotąd ięczy w więzieniu Kings = Bench. Zaszczycił jednak to towarzystwo swoim listem, który podczas wetów z wielkimi oklaskami przeczytany został, i jest następujący ośnowy:

“Nie wątpicie zapewne o szczerem moim ubolewaniu, iż dla nieodzownych okoliczności nie mogę dziś z wami obiadować. Serce moje znajduje się pomiędzy wami, a myśli moje zwrócone są zupełnie na wielką sprawę, dla poparcia której zgromadziście się. Mogę tylko uchwycić pióro, dla wyrażenia moiego szacunku dla zgromadzonych Panów. Pytanie czyli przedmiot tak jest prosty i tak dokładnie rozebrany, iż używszy wyrazu niższej izby zupełnie jest wiadomy ludowi za izbą. “Wolność i własność,” hasło naszych przodków, tak jest teraz prożym odgłosem, jak odgłos bębna, dzwonka i cymbala. Ze P. Cannig wszystkimi siłami broni teraźniejszego systematu, gdyż przez swoje kuglarstwa on i jego rodzina wiele szarbowych pieniędzy zyskują, nie może ani mnie, ani nikogo dziwić lub gniewać, i przystawie: “Kogo chleb iesz, tego pioskę śpiewaj,” bardzo dobrze może być do niego zastosowane. Czyliż przez to powiedziałem, że niższa izba jest przekupiona? Nie, zapewne i nigdy tego nie powiem, chociażbym się nawet wygnania z kraju nie obawiał. Członki tej izby trzymają z temi, którzy ich wysłali. Wól zna swojego pana, a osioł swój żłob.,” P. Burdett kończy list swój zapewnieniem,

iż usługi jego zawsze są na zawołanie reformatorów.

Z wniesionych zdrowiów przez Lorda Prezydenta, jako przydującego na tym obiedzie, były celniejszemi: Króla! oby sobie, dawniejsze swoje oświadczenie przypomniał, że korona jest powierzoną dostojnością dla dobra ludu! — Królwey! które zdrowie 3 razy raz poraz przy radosnych okrzykach spełnione zostało. — Ludu, jako jedynego źródła prawej władzy! Temu zdrowiu towarzyszyły także okrzyki. Gdy Lord Prezydent spełnił zdrowie P. Lampton, który przyjął na siebie popieranie reformy w Parlamencie, podniósł się, dziękował za ten zaszczyt, wyluszczył część swojego planu, który ma pod rozagę Parlamentu podać. Mówił potem o starym ładzie, czynił wielu Monarchom ostre wyrzuty. Po nim mowilo wielu członków w podobnymże sposobie, a nakoniec rozeszło się zgromadzenie.

Wienny bryg Jason donosi, iż Algierczykowie uzbraiają śpieszno 13 korsarskich okrętów, które krążyć mają przeciw okrętom Hiszpańskim, ponieważ to Monarchstwo nie odseła im haraczu.

Z Lizbony d. 21 Marca.

Batalion Portugalskich strzelców, który stoi osadą w Rio - Janeiro, oświadczył podczas ostatniej parady Królewicowi Następcy tronu życzenie, iż chce do oyczyzny powrócić. Królewic napomniał żołnierzy do porządku i zapewnił ich, iż w krótkce i zapewne pod jego dowódctwem do Portugalii powrócą.

Stany uchwałyły zapiesienie pańszczyzny i innych powinności Włościan za stósowaniem wynagrodzeniem dziedziców. — W projekcie do ustawy względem pędnie-

alienis rolnictwa królowego, o której przy-
jęciu niema wątpliwości, oznaczona jest
wysokość ceny, do której gdy zboże do-
jdzie, dozwoleńcem dopiero zostanie wpro-
wadzać go za mierną opłatą z zagranicy
na krajową potrzebę.

Z Sztokholmu d. 6 Kwietnia.

Oto jest list, który Pułkownik Gus-
taw Adolf (były Król Szwedek, który
uchwałą Seymu Szwedzkiego r. 1810 wraz
z swoją żoną i dziećmi na zawsze odda-
lony jest z kraju i nie wolno mu nawet
w pobliżności państwa Szwedzkiego ba-
wić) pisał do Seymu Norweskiego pro-
sząc o naturalizacyją: "Jeżeli czyste za-
mary, uczciwe życie i spokojne sumienie
były w wszystkich zmianach życia
zawsze moją pociechą, tedy czynią mi
także nadzieję, że ułożona moja prośba
o naturalizacyją jako obywatela Norweg-
skiego do służby wojskowej państwa do-
brze przyjętą zostanie. Rodowity Szwed
zostałem przez cudowne rozrządzenie los-
sów z Szwecyi oddalony, otrzymałem ie-
dnak prawo obywatelstwa miasta Szwajcars-
kiego Bazylei. Małatek mój wynosić może
30,000 Złr. Liczę lat 40. Oddzielony
od żony i dzieci, żyję tylko dla nayu-
kochańskiego syna mego, o którym mam
staranie. Zostaję Gustaw Adolf. — W
Frankforcie nad Menem dnia 12 Stycznia
1821.," — Radca kancelaryi Hartmanns-
dorf, któremu ten list oddany został, spo-
słał go stósownie do istniejącego rozpo-
rządzenia względem byłej tej rodziny
Królewskiej, naszemu Królowi. Monar-
cha udzielił go deymowi z oświadczeniem:
"że ludo uznaje rzetelność uczuć był-
ego Króla Gustawa Adolfa, ale akt pań-
stwa, ta kardynalna ustawa względem
połączenia obu państw, zawiera przepis,

który Sejm zachować powinien. Spokoj-
ność północy, sumienne zachowanie kon-
stytucyi, którą rządzą się oba ludy, są
powodami, których ważność sam nawet
proszący bezwątpienia uzna.,,

Z Stambułu d. 10 Marca.

Przed kilku dniami zasły tu ważne
odmiany w Ministerystum Party, których
wcale niespodziewano się. Dotychczasowy
Kiaz Bey i inni urzędnicy stanu są
oddalonymi, a dotychczasowy Keisefen-
di przyodziany jest honorowem tytułem
Kiaz. Najwięcej zaś zastanawia nagłe
oddalenie Tłumacza Party Janko Calima-
chi. D. 8 późno w wieczór zapowies-
dziano mu, iż usługi jego nie są potrze-
bne i ma się zaraz wybrać na wygna-
nie do Kaisarigo. Prawie w teyże go-
dzinie mianowany został jego następcą
Beyzade Konstanty Morusi, który wczoraj
urządowanie swoje rozpoczął.

Podług doniesień z Wołoszczyzny
Teodor Władimiresko zdaje się zyskiwać
wielu stronników; Baszowie ogranicz-
nych prowincyy odebrali rozkazy zgromadzać
wojska na przypadek, iżeliby
ten buntownik niebył wczesniey powścią-
gniiony.

Wczoraj w wieczór część stolicy tu-
tejszey przestraszona została pożarem,
przez który spaliła się kancelaryja poseł-
stwa Rosyyskiego i dwa przylegające
do niej domy. Dział przed południem ta-
kież zdarzenie dotknęło Skutari, W. Suł-
tan i W. Wezyr pośpieszali tam dla kwe-
rowania gaszeniem.

W przeszłym tygodniu nowy Angielski
Poseł Lord Strangford odebrał pier-
wsze uroczyste odwiedzenie od tłumacza i otty.
Dotychczasowy pełnomocny Minister
Angielski P. Frere zabiera się do odjazdu.

DODATEK

DO N^{RO} 33.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 25 KWIETNIA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Madrytu d. 28 Marca.

Podług nadchodzących od 14 dni z prowincyy doniesień, zdaie się publiczne mniemanie co też bardiey za utrzymaniem systematu konstytucyynego okazać. Zachodząca jedność pomiędzy nowemi Ministrami i położona w nich ufność N. Króla wpływaią tak na spokojność stolicy, jako też całego państwa. — Przybyły z podróży do Włoch młody Xze Alba zapisał się jako ochotnik do milicyi Madryckiej. — Od kilku dni mamy tu same uroczystości; onegdaj obchodzona była rocznica powrotu N. Króla do Hiszpanii. Zdarzenia w Piemencie obchodzone były z największą radością; chór muzyki przechodził przez wszystkie ulice przy radosnych okrzykach ludu, a J. K. M. nakazał wystrzelić dział i oświetlenie miasta.

Prawie do wszystkich tutejszych zagranicznych Posłów nadbiegli dalsi gońcy i do Ministra naszego spraw zagranicznych nadeszło ich dwóch. Wnoszą stąd, iż zayść musiały jakieś ważne zdarzenia. Jaż rozchodzi się wieść, iż rząd nasz zabiera się do przygotowań wojennych. Mo-

wią nawet o oddaleniu Posłów tych Mocstw, które nie uznały konstytucyi Hiszpańskiej w Neapolu.

Lista cywilna wynosi rocznie 150 mill. realów, w której dla samego Króla oznaczonych jest 41 mill. 797,727 realów. — Na posiedzeniu Stanów d. 23 wniesiony został projekt, podług którego w mniej jak 40 dni stanąć może pod bronią 6 do 700,000 ludzi. — Odesłano pod rozagę kommissyi wojenney. — P. Romero wniosł uchwałę, aby bawiacy za granicą Hiszpanie, którzy przeciw konstytucyi iotrygnię, sądzonemi byli przez sądy ostatniego swiętego w Hiszpanii zamieszkania i z majątków odpowiadali. — Inny z deputowanych pragnął wiedzieć, czyli Minister wojenny zakupił proponowane mu niedawno 6000 broni. — Odesłano dla odpowiedzi do Ministra. — D. 24 nadeszła prośba od dwudziestu kilku mięszkańcących w Hiszpanii Niemców, Francuzow i Włochów o naturalizacyią.

Z rozkazu rządu eskadra nasza odwołana jest z pod Neapolu i krążyć ma przeciw Algierczykom Do Nderla dekrey eskadry przed Mahon stojący nadszedł

także rozkaz, aby przeciw tym rozbojnikom wypłynęła.

Z Odessy d. 14 Marca.

Wczoraj czytano tu w kawiarni Greckiej odezwę Xcia Ipsylanty, która na usmyłach wszystkich Greków, nadawczyźnie uczyniła wrażenie. 2000 Greków oświadczyło się zaraz udania się do Jassy. Jeden z bogatych Greków złożył w ofierze 1 mill. drugi 300,000 rubli w papierach, a trzeci 400 czter. zł. Pomniejszych składki wynoszą do 200,000 rubli w papierach.

— D. 23. —

Przybyły tu wczoraj w 70 godzin z Stambułu Kapitan okrętu pod Rossyjską banderą Cocoli, opowiedział co następuje o położeniu rzeczy w stolicy państwa Otomańskiego:

Zdarzenia w Wołoszczyźnie i w Muletanach wiadome były ludowi i rządowi, równie jak uzbrajania Greków. Zaburzenie było w tej stolicy nadzwyczajne, a domy zagranicznych Posłów, mianowicie Rossyjskiego zapelnione były uciekającymi pod ich opiekę Grekami. Xze Celinachi utracił głowę, ponieważ wcześniej nie uwiadomił Party o rokoszu, a na jego miejsce mianowany został Hospodarem Wołoszczyzny Xze Morusi. Turecka flota ma być do 22 Kwietnia uzbrojona i wyjść na morze, ale niema do tego podobieństwa, ponieważ nie mogą dostać maytków, chociaż im 70 piastrow żoldu miesięcznia przyrzekają. Zatrzymano wszystkie Tureckie okręty mające na Czarnem morze odpłynąć, i nakazano nawet przetrząsać wszystkie przybywające i odchodzące Rossyjskie okręty, ale Posel Rossyjski Baron Strogonów tak szczęśliwie oparł się temu, że na Rossyjskich okrętach wiele rodzin Greckich uratował. Nie-

pomyślne wypadki oręża Tureckiego w Albanii, które unieważniono ukryć, były także ludowi wiadome. W Morei wszystko jest pod bronią i odważni mieszkańcy tego półwyspu stają się na lądzie i na wodzie straszniemi. Na Białe morze uciekło z Stambułu przeszło 50 rodzin Greckich.

Od granic Tureckich d. 24 Marca

Podług listu z Bukarestu pod d. 13 b. m. Xze Ipsylanty oczekiwany był w tym miejscu najdalej za 6 dni z wojskiem swoim. Turcy schronili się do twierdzy Ibraiowa i Ruszuzuka. — Serwianie podnieść także mieli rokosz i Turcy tamtejsi zamknęli się w twierdzach. Syn znanego Serwianin Czeroy Jerzy znajduje się teraz w wojsku Ipsylantego, które do 15,000 ludzi liczy. — Słychać, że i na wyspie Handa powstali Grecy, do czego dać miało powód znieważenie przez Turka jednego z tamtejszych mieszkańców. Przyjść nawet miało do potyczki, w której Grecy odnieść mieli zwycięstwo i tamtejszego Baszę Muhameda z pierwszemi jego oficerami zamordować.

Nietylko potwierdza się zupełnie, że Turecka twierdza Galacz dostała się w ręce Greków, ale nadto dowiadujemy się, że na Dunaju przeszło 30 statków Tureckich opanowali i lud na nich aż do 86 osób wycięli.

Teatr Krakowski.

Wyczytując żale Przyjaciela Prawdy w Nrze 32 Gazety, że mu jest bardzo bolesna, że dzieło opuszczone przez największych Melpomenej Kochanków, wprichwał Aktorów i Aktorek, w listku Gazety 28 Nrze swol. M. Krakowa umieszczony, sądziłby można, że słychać o nim samego Orestesa. Ale, ile ten miał przychyne słuszną narzekać, tyle niech Przyjaciela Prawdy, przekonana się o niespra-

wiedliwym do Publiczności żalu; wszę-
 lako czułość tego, i oddanie sprawiedli-
 wości, talentowi jedney z najlepzych A-
 ktorek polskiej sceny, sama tylko Kirato
 budżę dać potrafi; bo ta tylko jest jedna
 z dziesięciu Muz, co przyjaźni uczuciom,
 i samcy tylko prawdzie pochwał dostar-
 czac umie, i żadna więcej rzyciactwom
 Prawdy, nad nią podobać się nie może.
 Znać się, że ta sama, a nie inna Muza
 musiała, przewodniczyć w wykrata-
 cionu Pani Szymkajtowy, na tak do-
 słowną Aktorkę, ta iey musiała nadać
 tę szlachetność postawy, te nymujące
 wdzięki, bajniewinolejszey kobiety, to
 ławę udanie organu czułej kochanki, i
 dobrej matki, te nakoniec czarujące oc-
 ccy, które umięą ukryć całą sztukę u-
 dania i wprawić w zupełne omamienie
 Widzów, te...

Przyjacielu Prawdy! nieźlorzecz ni-
 komu za to, że niezmieszano razem dla
 dwóch pierwszych Aktorek pochwały, i
 przyznał, że każda z nich warta oso-
 bney; niegniewaj się na Publiczność, któ-
 ra tu nie będąc liczną, a zawsze prawie tą
 samą, gdy na nią wypadną kilka krotnie
 za tydzień, różne obowiązki, to składek,
 to Teatru, to sztuk, to salmużn, nako-
 niec domowych niezliczonych wydatków
 i zatrudnień, że nie może się tak często,

na Tworze Jowisza, Lutni Apollina i sta-
 go Mu:om przysłuchiwać. Doradz iego
 Gabinetowi niech sobie swego Ministra
 niekurego pośle po więcej ludzi i pienią-
 dzy, a zobaczysa, że Muzy Melpomena i
 Talia będą zadowolnione, i na Publiczność
 szanowną i umięącą cenić ich talenta, tak
 ciężką służbę niebędzie: aby im, cho-
 by też były naydoskonalsze i piękne, ce-
 dzień służyć mogła. A. S.

W następującą Niedzielę, to jest: d.
 29 Kwietnia r. b. dana będzie Opera w 3
 aktach z muzyką Cherubiniego, z francuz-
 kiej P. Bouilly, przełożona przez P. W.
 Bogusławskiego, pod nazwiskiem: *Dwa
 dni trwogi*, czyli: *Woznięda Paryżii*.

We Wtorek zaś, to jest: d. 1 Maju
 r. b. na benefis J. P. Kochanowskiego, dana
 będzie pierwszy raz Melodrama w 3 ak-
 tach z francuzkiego P. Caignier, pod na-
 zwiskiem: *Mieczysław ślepy*.

Towarzystwo Przyjaciół Muzyki w
 Krakowie, odbędzie w Niedzielę dnia 29
 Kwietnia r. b. w Sali W. Knotza o go-
 dzinie 12 w południe miesięczną popio-
 wą muzykę.

D O N I E S I E N I A

Prezes Sądu Appellacyjnego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta
 Krakowa i tego Okręgu. — Stósownie do przepisu Artykułu 118 Kodeksu Cywilnego
 podaje do powziętynicy wiadomości, iż Trybunał I Inst: Kraju tutejszego na po-
 wództwo Petrolela z Zelechowskich Wosatkowej Cływatelki Wol: M Krakowa wy-
 dał w dniu 6 Marca r. b. wyrok stanowczy, którym nieprzytępnosć Romana Zele-
 chowskiego, brata rodzzonego powodki, żadney o sobie wiadomości nie dającego,
 uznana została. — W Krakowie d. 16 Kwietnia 1821 r.

Nikorowicz.
Raubach, Sekr. Sąd. Appel.

W dniu 27 Kwietnia r. b. o godzinie 3 popołudniu w Krakowie przy ulicy
 Rużanney w Domu pod L. 612 odbędzie się licytacya w dr: dze eksekucyi Sądowej
 zatrudnowanych rubomości to jest: Mebli pokoiowych roboty [stolarskiej. Chęcy
 takowe licytować raczą się w miy cu i terminie do licytacyi wskazany z goto-
 wpiem zgłosić pieniążmi. — W Krakowie d. 17 kwietnia 1821 r.

H. Salomonński, Kom. S.

W dniu 30 Kwietnia r. b. o godzinie 3 popołudniu w Krakowie przy ulicy Flo-
 ryjańskiej pod L. 530 w Biórze podpisanego Komercjaka odbędzie się publiczna licy-
 tacya w drodze eksekucyi Sądowej zatrudnowanych rubomości, iako to: In-
 strum:ntow Muzycznych, Klawikortu, Aktywck, Skrzypców &c. Chęcy licytować raczą się

w miejscu do licytacji wskazanym z gotowemi zgłosić pieniędzmi. — W Krakowie d. 21 Kwietnia 1821 r.

H. Salomonński, Kom. S.

W dniu 7 Maja r. b. o godzinie 3 popołudniu w Krakowie na Kleparzu w Dozmu pod 23 odbędzie się w drodze egzekucyi Sądowej licytacja zatrudnionych ruchomości jako to: Ceny, Szkl i różnych sprzętów Domowych, niemniej dochód z domu pod L. 23 na lat dwa wydzierżawionym będzie. Chciący także licytować raczą się w dniu terminu i miejscu do licytacji wskazanym z gotowemi zgłosić pieniądze. Licytujący dochód z Domu raczą bydź zaopatrzeni w vadum złp. 50. — W Krakowie d. 21 Kwietnia 1821 r.

H. Salomonński, Kom. S.

Niżej wyrażona Konstancya Cynkowa Obywatelka Królestwa Polskiego niegdyś ś. p. W. Antoniego Cynke Dóbr Szumiska w Województwie Sandomierskim położonych Dzierżyci małżonka pozostała wdowa, podaje do publicznej wiadomości, iż przed lat kilkanaście po zgonie Męża, a następnie i Syna ś. p. Alexandra Cynke w Jurkowiech w Województwie Sandomierskim zmariego, niżej wyrażoney Rewers oryginalny prywatnie sporządzony, a za Epoki jeszcze rządu Austriackiego przez ś. p. Wincentego Dembińskiego na rzecz Męża podpisany na suminę dziesięć tysięcy Zł. poł. wytaszony był z papierów po zmarłym Synie w Jurkowiech pozostających czyli z komiody podpisany przez niewiadomą dotąd osobę celem otrzymania niegodziwego dla siebie zysku wyjętym został, i ta osoba kilka lat cudzą własność ukrzymiającą proponować pod nieznanym nazwiskiem miała teraz niemieszemu Dóbr Szumiska Dzierżycowi, aby tego w mowie będącego od niej Rewersu nabył, lecz ta próba zyska iako od słusznego Człowieka przyjętą nie była. Podpisana przeto ostrzeżę Publiczność aby w nabycie tego Rewersu z tą osobą jako cudzą własność zatrzymującą wchodzić nie ważyła się, gdyż ten Rewers samy tylko podpisany jako spadku Dzierżyci prawnie przynależny. Ostrzeżę nakoniec i osobę ten Rewers ukrzymiającą iżby dla uniknienia nieprzyjemnych dla siebie skutków tego Rewersu dłużej w ręku swoim nie trzymać nie ważyła się, ale takowy Rewers, aby wprost podpisany w Krakowie teraz zamieszkałej odesłała. — W Krakowie d. 18 Kwietnia 1821 r.

Konstancya Cynkowa.

Leśka Karetą w nowym guście jest do sprzedania z pomierną ceną: Ktoby sobie życzył widzieć ją albo chciał o cenę dowiedzieć się, niechaj do handlu koczennego w podle Szary kamienicy uda się.

W odległości półtora mile od Miasta pocztowego Małogoszcz, i w bliskości innych Miast Targowych, są do wypuszczenia w Dzierżawę lub przez zastaw z wolnej ręki kilka Folwarków z potrzebnymi wygodami. Każdy życzący sobie Dzierżawy lub zastawu dla odebrania informacyi o kondycjach, i obejrzenia Folwarków, zechce się zgłosić do Rządoy Dóbr Nieznanowice pod Miastem Włoszczową w Powiecie Kielckim położonych.

Macey Knotz ma honor donieść Prześwietney Publiczności, iż od d. 16 Kwietnia r. b. w Winnym tego handlu w Krakowie w ulicy S. Jana pod znakiem Kieła Węgierskiego dostać można dobrego czerwonego Budzkiego wina (Ofner) kwarta po Złp. 1 gr. 6, a dobrego gatunku białego Wina Nessmühler zwanego kwarta po Złp. 1 gr. 18. Tamże oprócz innych rozmaitych gatunków Win, znajduje się także dobre pietunkowe, czyli gorzkie Wino, i z wszystkiemi poleca się Przes. Publiczności.

U Starozakonnego Józefa Goldberg, mieszkaiącego na Kaźmierzu przy Krakowie w Kamienicy Luxenburga pod Nr. 103 znajduje się na składzie na Kleparzu u P. Popławskiego pod Nr. 17 do sprzedania świeża Koniczyna Styryjska do siwowu.